

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013r. w Suwałkach

sprawy **M. L.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość świadczenia

w związku z odwołaniem M. L.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 11 lutego 2013 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że wypłata części uzupełniającej renty rolniczej M. L. nie ulega zawieszeniu.

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 11.02.2013r. zawiesił od dnia 1.02.2013r. wypłatę renty rolniczej M. L. w 100% w jej części uzupełniającej wskazując, że uczynił tak, ponieważ minęły 2 lata od jej pobierania.

W odwołaniu od tej decyzji M. L. wskazał, że jest bezpodstawna i krzywdząca, ponieważ stan jego zdrowia nie pozwala mu na prowadzenie gospodarstwa rolnego i stąd nie prowadzi żadnej działalności rolniczej. Jego gospodarstwem rolnym zajmują się synowie. Sam zaś od 4 lat mieszka w R. u swojej matki i utrzymuje małoletnią córkę, która chodzi w R. do szkoły. Jego sytuacja materialna jest ciężka.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu wskazał, że zawiesił wypłatę 100% części uzupełniającej renty rolniczej na podstawie art. 28 ust. 1,2,3 w związku z art. 28 ust. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. Nr 50, poz. 291 z 2008r. z późn. zm.).

Zgodnie bowiem z art.28 ust.3 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, wypłata części uzupełniającej renty rolniczej ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności

rolniczej, z zastrzeżeniem ust.5-7, 9 i 11. Zgodnie zaś z art.28 ust.4 tej ustawy uznaje się, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli on, ani jego małżonek nie jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej: małżonkiem emeryta lub rencisty; jego zstępnym lub pasierbem; osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym; małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c.

Odwołujący się jest natomiast właścicielem gospodarstwa rolnego i upłynął okres dwóch lat przez który pobierał okresową rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, której część uzupełniająca podlegała zawieszeniu w 50%. W związku z tym decyzja organu rentowego o zawieszeniu wypłaty części uzupełniającej świadczenia w wymiarze 100% jest prawidłowa.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie należało uznać za uzasadnione.

Owszem zgodnie z przepisami art. 28 powołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Uznaje się zaś, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego.

Jednakże jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w swojej uchwale z dnia 6.05.2004r. II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389), wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust.1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Uznał bowiem Sąd Najwyższy, w oparciu o wykładnię systemową i sposób konstrukcji przepisów w stanowieniu przez ustawodawcę prawa, że jedynym warunkiem zawieszenia wypłaty części uzupełniającej świadczenia emerytalnego lub rentowego rolnika jest faktyczne prowadzenie gospodarstwa rolnego, a nie własność bądź posiadanie gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy w Suwałkach podziela to stanowisko Sądu Najwyższego w całości. Przytoczone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu argumenty na jego poparcie są bowiem w pełni przekonujące i swoim autorytetem wiążące sądy powszechne.

Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu tej uchwały, że interpretacja przepisów art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, prowadzi do wniosku, że obecnie własność i posiadanie gospodarstwa rolnego pozostają obojętne przy objęciu ubezpieczeniem i nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt. 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej. Wynika to z tego, że swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. wyrok z dnia 7.02.2002r. II UKN 49/01, OSNP 2003 Nr 22, poz. 552). Zastosowana bowiem w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy więc będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca. Pozostali zaś mogą dowodzić, że nie prowadzą gospodarstwa rolnego.

Takie samo stanowisko wyraził też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie III AUa 650/09. Wskazał mianowicie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16.09.2009r., że interpretacja przepisów art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzi do wniosku, że zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej osoby, która gospodarstwo rolne prowadzi i z reguły osiąga z niego dochód. Natomiast posiadacz gospodarstwa rolnego, który utracił możliwość jego prowadzenia zachowuje prawo do świadczeń w pełnej wysokości. W przepisie bowiem art. 28 ust. 4 ustawy zawarto jedynie domniemanie faktyczne co do zaprzestania przez rolnika prowadzenia działalności rolniczej. Wskazuje się w nim mianowicie, że uznaje się, że rolnik zaprzestał prowadzenia takiej działalności między innymi wówczas, gdy ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego z wyłączeniem enumeratywnie wymienionych w tym przepisie gruntów rolnych. Jednakże domniemanie to upada w razie wykazania, iż mimo posiadania przez emeryta lub rencistę, bądź jego małżonka, gospodarstwa rolnego, świadczeniobiorca faktycznie nie prowadzi na tym gruncie działalności rolniczej. Art. 28 ust. 4 ustawy należy bowiem interpretować w powiązaniu z art. 6 pkt 1 i pkt 3 ustawy, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym, a nadto w zgodzie z art. 38 pkt 1 ustawy zawierającym domniemanie, iż właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub zarejestrowany jako dzierżawca takich gruntów prowadzi na nich działalność rolniczą. Porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie może prowadzić do utożsamienia pojęcia „prowadzenie (kontynuowanie) działalności rolniczej” z pojęciem „własności lub posiadania gruntu”, ponieważ pojęcia te są nieprzystawalne.

W niniejszej sprawie uznać natomiast należy, że odwołujący się zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego i jakiegokolwiek działalności rolniczej, ponieważ rzeczywiście jego gospodarstwem rolnym zajmują się obecnie synowie, a zwłaszcza najstarszy P. L., a on sam mieszka cały czas w R. w domu po swojej matce, która już nie żyje. Wynika to nie tylko z zeznań tego syna i zeznań jego córki E. T., ale również i zeznań osoby obcej sąsiada W. C.. Trudno natomiast ich wszystkich nie podzielić zwłaszcza, że wiążą się ze sobą i nie budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności. Oczywistym jest w ich obliczu, że odwołujący się od dawna mieszka w R., gdzie opiekował się starą i schorowaną matką, a po jej śmierci pozostał w jej domu, ponieważ jego najmłodsza córka chodzi do szkoły w R., a tak musiałaby z R., gdzie jest gospodarstwo, pokonywać w zależności od pory roku od 3 do 4 kilometrów.

Skoro więc odwołujący jest mocno schorowany, gdyż otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na gospodarstwie rolnym to trudno uważać aby na gospodarstwie rolnym pracował i w ogóle nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Ma przecież, co jest w sprawie niewątpliwe, jeszcze dwóch synów w wieku 21 i 19 lat, a nie tylko P. w wieku 26 lat. Ma więc kto zaopiekować się jego gospodarstwem rolnym i na nim pracować, bo jego żona też jest na rencie. Kwesta natomiast tego, że syn czasami, jak zeznał, konsultuje się z nim, co zrobić na tym gospodarstwie, nie może sama przez się decydować o tym, że prowadził on działalność rolniczą. Jak jednoznacznie Sąd Najwyższy wskazał w swoim wyroku z dnia 29.09.2005r. I UK 16/05 (Lex 195530) prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących z się z jego prowadzeniem. Tymczasem o stałej i osobistej działalności zawodowej mającej charakter pracy lub innych zwykłych czynności wiążących z się z prowadzeniem gospodarstwa rolnego nie sposób mówić odnośnie odwołującego się, nawet jeżeli czasami przywiezie ropę do ciągnika. Musiałby bowiem czynić to stale jak i inne czynności związane z pracą na gospodarstwie rolnym i jego zarządzaniem.

Mając więc na uwadze, że odwołujący się nie prowadzi działalności rolniczej Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴§ 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wypłata części uzupełniającej renty rolniczej M. L. nie ulega zawieszeniu.

PW/bd